

Czy papież Franciszek zaraził się koronawirusem?

29 lutego 2020

Tajemnicza choroba papieża Franciszka spowodowała, że odwołano wszystkich jego audiencje w Watykanie. Biorąc pod uwagę fakt, że Włochy zmagają się obecnie z epidemią koronawirusa SARS-nCOV-2 pojawiły się pogłoski, że papież mógł zostać zarażony i przebywa obecnie w izolacji.



Papież wyraźnie źle się czuł już podczas mszy w środę popielcową, która odbyła się w Bazylice św. Piotra. Zrodziło to wiele pytań o stan zdrowia 83-letniego przywódcy Kościoła. Zapytany wprost o to czy papież nie choruje na COVID-19, rzecznik Watykanu, Matteo Bruni oświadczył, że Franciszek ma tylko lekkie przeziębienie i nie jest to poważna niedyspozycja.

Mimo to od środy nikt go nie widział. Odwołano wszystkie audiencje, w tym z prezesami korporacji technologicznych. Zamiast spotkać się z papieżem usłyszeli jego przemówienie odtwarzane z wcześniejszego nagrania. Potem okazało się, że papież nie spotka się też z duchownymi w Bazylice św. Jana na Lateranie. Od środy nikt nie widział go publicznie.



Biorąc pod uwagę fakt, że na środowej mszy papież Franciszek wielokrotnie kaszlał i miał widoczny katar, pojawiły się sugestie, że mógł zarazić się koronawirusem. Jak wiadomo we Włoszech zmarło już z jego powodu 21 osób, a kilkaset zostało zarażonych. Z tego powodu nie można wykluczyć, że ktoś rozsiewający wirusa, znalazł się w pobliżu papieża, a jak wiadomo SARS-nCOV-2 jest bardzo zaraźliwy. Jest on też

szczególnie niebezpieczny dla osób starszych, jak w przypadku 83 letniego Jorge Bergoglio, bo większość ofiar wirusa na świecie to właśnie starsi ludzie.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl